

Po drugiej stronie – Piotro Pawłowski

Po drugiej stronie księżycy
Jest bardzo ciepło
Nie pada deszcz
Żyją tu ludzie bez masek
Tak szczerzy, że z lęków
Pozostał im tylko
Głośny śmiech, nagi strach
Nikt tu nie mówi dobranoc
Nie potrzebują w ogóle spać
Nie chcą stąd wracać do domu
Do betonowych pustych ścian
Instrumental

Po drugiej stronie księżycy
Wyblaknie pamięć
Jest bardzo jasno
Myśli rwą się jak papier
Tak wiotkie, że z ich skrawków
Unosi się tylko
Jasny pył, cicha mgła
Nikt tu nie mówi dobranoc
Nie potrzebują w ogóle spać
Nie chcą stąd wracać do domu
Do betonowych pustych ścian
Instrumental

Po drugiej stronie księżycy
Znalazłem siebie
Nie padał deszcz
Byłaś tu wczoraj w odbiciu
Zamglonych oczu
I szarych luster
Był jasny śmiech i naga mgła
Nikt tu nie mówi dobranoc
Nie potrzebują w ogóle spać
Nie chcą stąd wracać do domu
Do betonowych pustych ścian



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

